

M. Święcicka, M. Peplińska-Narloch (red.), 2015. *(Nie)grzeczność, interakcja, komunikacja*. Bydgoskie Studia nad Pragmatyką Językową 1. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego. Str. 352.

Łukasz Berger

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Praca zbiorowa dotycząca zjawiska (nie)grzeczności w wielu współczesnych i historycznych kontekstach komunikacyjnych inauguruje obiecującą serię wydawniczą, która staje się jednocześnie dowodem na rosnące w Polsce zainteresowanie pragmatyką językową. Mnogość i różnorodność zebranych artykułów przemawia za szczególnym miejscem, jakie teoria (nie)grzeczności zajmuje w studiach nad komunikacją. Tom pod redakcją M. Święcickiej i M. Peplińskiej-Narloch zawiera prace wielu uznanych już naukowców oraz – co warto odnotowania – młodszych badaczy. Oprócz wprowadzenia teoretycznego M. Marcjanik (str. 11–26), jednej z najważniejszych krajowych badaczek tego zagadnienia, zebrano tutaj 20 prac naukowych podzielonych na 3 sekcje tematyczne.

Ważniejszy od liczby artykułów wydaje się fakt, iż autorzy reprezentują bardzo różne dyscypliny naukowe, a w ich obrębie – odmienne metody i narzędzia. Obok tradycyjnego podejścia socjopragmatycznego spotykamy się zatem z próbą ujęcia (nie)grzeczności z punktu widzenia m. in. socjologii, filozofii wartości, pedagogiki, analizy konwersacyjnej i językoznawstwa historyczno-porównawczego. Niestety, nie wszystkie prace dostatecznie eksponują obrane przez siebie metodologie, czasami czytelnikowi pozostaje jedynie domyślać się dominującego paradygmatu na podstawie sposobu analizowania

danych oraz doboru bibliografii. Nie ulega wątpliwości, że takie interdyscyplinarne rozproszenie narzędzi wynika ze złożonego charakteru samego zjawiska, funkcjonującego równocześnie w przestrzeni językowej, społecznej, kulturowej, a nawet artystycznej i politycznej. Jak zaznaczają we wstępie redaktorki (str. 7), tom wyróżnia się heterogenicznością badanego materiału: od konwersacji potocznej poprzez debatę sejmową aż po fora internetowe.

Biorąc pod uwagę nawet to wielopłaszczyznowe podejście, w zbiorze dostrzegalny jest brak wypracowania choćby najbardziej ogólnego i roboczego pojęcia grzeczności i niegrzeczności. Wprowadzenie M. Marcjanik jest bardzo rzetelnym (i pomocnym dla zainteresowanego czytelnika) przedstawieniem stanu badań nad tym zagadnieniem w Polsce, ale badaczka raczej nie odnosi rodzimych studiów do rozwoju ogólnej teorii (nie)grzeczności w Europie i na świecie. We wstępie wspomina się oczywiście przełomową pracę P. Brown i S.C. Levinsona (1987)¹, ale – co zastanawiające – próżno szukać tych nazwisk w bibliografiach większości autorów w zbiorze. Mam tutaj na myśli uniwersalny model grzeczności, opisujący ją w kategoriach zarządzania twarzą (ang. *face-work*) czyli unikania potencjalnego zagrożenia dla wizerunku (*face*) uczestników interakcji zawartego w poszczególnych działaniach mownych. Trzeba przy tym pamiętać, że wiele elementów teorii Brown i Levinsona spotkało się później z poważną krytyką (np. Eelen 2001, Watts 2003, Leech 2014), lecz nadal pozostaje najszerzej używanym narzędziem, zwłaszcza jako punkt wyjścia dla badań międzykulturowych. Szczególnie przydatne wydaje się w tym kontekście rozróżnienie między grzecznością pozytywną (tj. afiliatywną, solidarnościową) oraz negatywną (kładącą nacisk na autonomię rozmówcy). Chyba te dwa aspekty twarzy ma na myśli A. Majkowska (str. 187, przyp. 11) gdy, przywołując socjologiczne prace E. Goffmana, pisze w dość kolokwialny sposób: „[t]o poczucie własnej wartości, a także własne potrzeby «na tak» i «na nie»”. W odniesieniu do tego konceptu autorka w pewnym momencie werbalizuje coś, co przypomina parafrazę wyżej wspomnianej klasycznej definicji (nie)grzeczności: „zachowania językowe nastawione na innego uczestnika dyskusji, które mają na celu sprostanie społecznym, kulturowym i sytuacyjnym wymogom danego aktu mowy” (str. 187). W żadnym miejscu swojej pracy A. Majkowska nie używa jednak nazwisk Brown i Levinsona ani bardziej precyzyjnej terminologii przez nich wprowadzonej.

¹ Monografia Brown & Levinsona (1987) jest w rzeczywistości znacznie poszerzoną wersją artykułu z 1978 r.

Właściwie tylko nieliczni autorzy omawianego zbioru (B. Boniecka, M. Łaziński, J. Senderska, J. Smół, I. Benenowska) odwołują się do wyżej wspomnianej metodologii lub chociażby do wcześniejszych propozycji alternatywnych (Lakoff 1973, Grice 1980, Leech 1983). Jeszcze mniejsza grupa wykorzystuje tę teorię w praktyce. Wśród chlubnych wyjątków należy wymienić M. Łazińskiego (str. 82–83), który z pożytkiem odnosi klasyczny model Brown i Levinsona do własnych badań nad adresatywami środowiskowymi (*ksiądz* i *siostra*), wyjaśniając dzięki temu mechanizm „chronienia oblicza odbiorcy” oraz uzasadniając aktualny kierunek zmian w obrębie systemu. Równie rzetelne metodologicznie badanie zarządzania twarzą oferuje J. Senderska, która pokazuje, w jaki sposób użytkownicy forum internetowych „mogą «wyjść z roli» i złamać zasady etykiety językowej [*scil.* sieci, tzw. netykiety, przyp. Ł.B.]”.

Przykładem świetnego zastosowania spójnej metodologii jest także praca R. Makarewicz, która opisuje wypowiedzi z zebrań rodziców i nauczycieli w kategoriach rytuału interakcyjnego Goffmana (2006) i nadrzędnej reguły niebezpośredniości. Pod tym ostatnim pojęciem autorka ma na myśli tak naprawdę tzw. performatywne asekuranty (ang. *hedges*), które Brown i Levinson (1987, 164) odnieśli do maksym konwersacyjnych Grice’a (1977; zob. Drabik 2010, 120–122). Makarewicz (s. 201) przyjmuje to instrumentarium pośrednio w wersji spolszczonej przez Tomiczeka (1992, 22) jako „wyrażenia osłabiające eksplikację” i nie wspomina zupełnie, że należą do jednej z szeroko opisywanej przez Brown i Levinsona strategii grzeczności negatywnej („Nie zakładaj niczego z góry”). Wydaje się zatem, że pełniejsze i bardziej świadome zastosowanie klasycznego modelu (nie)grzeczności odpowiednio pozwoliłoby dostrzec także zjawiska grzeczności pozytywnej (solidaryzującej) w takich przykładach, jak „(4) ... odbieram wiele skarg na klasę, ale przecież wspólnymi siłami jakoś temu zaradzimy” (s. 204), w których Makarewicz usilnie doszukuje się (w jej terminologii) osłabionej eksplikacji, pisząc: „Druga część zdania ma charakter łagodzący i całkowicie pozbawiona jest bezpośredniości, bowiem trudno oczekiwać, by określenie «wspólnymi siłami» mogło skutkować jakimś konkretnym działaniem” (s. 205). Z mojego punktu widzenia wspomniana tu asekuranta (*hedge*) wzmacnia jednocześnie pozytywny aspekt twarzy odbiorców, włączając ich (wraz z nadawcą) w proces naprawy sytuacji.

Idąc dalej, zobaczymy, że rozróżnienie na grzeczność pozytywną i negatywną wprowadza I. Benenowska we wstępie do swej analizy listów M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, lecz nie wykorzystuje go do sformułowania bardziej szczegółowych wniosków poza stwierdzeniem, że korespondencja poetki skierowana do męża „służy okazywaniu pozytywnych uczuć wobec partnera oraz przejawiania zainteresowania jego sprawami”

(str. 306). Z kolei J. Smól jedynie przytacza nazwiska wspomnianych językoznawców obok opracowania M. Marcjanik (2002), w ogóle nie przybliżając założeń ich ujęcia problemu, choć – warto tutaj nadmienić – jej praca jest wartościowa na swój własny sposób: zbiera metapragmatyczne komentarze na temat (nie)grzeczności zamieszczone w prasie kobiecej w latach 1970–2010. Punkt widzenia użytkowników mowy (tzw. *first-order politeness*) w odróżnieniu od (wtórnego) ujęcia naukowego jest ważnym elementem nowszych badań zjawiska (np. Eelen 2001, Terkourafi 2011). Ciekawe efekty zatem mogłoby dać pogłębienie wniosków J. Smół (s. 289) także w perspektywie diachronicznej w związku „z przemianami w zakresie obyczajowości, jakie zaszły w Polsce na przełomie lat 80. i 90.”.

Mam przy tym nadzieję, że moje powyższe uwagi nie wskazują na zbytne fetyszyzowanie w niniejszej recenzji teoretycznych aspektów badań i zagranicznej literatury przedmiotu. Równie bezcelowe wydaje mi się wszak wspomnienie przez M. Dawidziak-Kładoczną (s. 142) „uniwersalnej Goffmanowskiej zasady poszanowania twarzy partnera oraz [...] reguł grzeczności sformułowanych przez Geoffreya Neila Leecha” w podsumowaniu artykułu, skoro tych narzędzi nie wykorzystano w części analitycznej, ani nawet nie uwzględniono w bibliografii. Ponadto można w zbiorze znaleźć wartościowe prace językoznawcze, które przedstawiły spójną metodę analizy faktów językowych bez odnoszenia się do klasycznej teorii (nie)grzeczności – w tym kontekście z pewnością można wyróżnić wyważone i pełne erudycyjności rozważania K. Sikory nad wiejskimi adresatywami. Do jednego z ciekawszych wniosków tego artykułu należy rozpoznanie niegrzecznego zachowania językowego, wymuszonego przez swego rodzaju lukę w systemie, która związana jest z szybkim tempem przemian społecznych na styku środowisk i pokoleń (str. 269).

Jeśli wrócić do rozumienia samej koncepcji (nie)grzeczności, nawet te pracę o najbardziej językoznawczym podejściu do tematu uparcie wyprowadzają (jedyną) definicję z haseł słownikowych, co owocuje następnie używaniem tego pojęcia w sposób trywialny lub intuicyjny, wymiennie z (nie do końca pełnymi) synonimami takimi jak „*bon ton*”, „*savoir-vivre*”, „kurtuazja” czy „etykieta”. Stąd także zastępowanie „wyrażeń grzecznościowych” terminem „zwroty etykietalne” (np. s. 184). Co więcej, autorzy, którzy poprzestają na definicjach słownikowych, podających często w miejsce objaśnień wyrazy bliskoznaczne (np. SJP red. Doroszewski: „grzeczność od *grzeczny* 1. «uprzejmy, delikatny, świadczący o dobrym wychowaniu stosunek do ludzi», cytowany przez G. Sawicką, str. 121), by następnie rozważać, czy fraza „(nie)grzeczne dziecko” opisuje to samo zjawisko, co fraza „(nie)grzeczny mężczyzna” (A. Gałczyńska, str. 67–79), podczas gdy

kwestię da się wyjaśnić w paru zdaniach (M. Łoziński, str. 81) poprzez przywołanie rozwoju samego pojęcia i jego złożonej semantyki.

Hasło słownikowe jako jedyne źródło definiowania zjawiska prowadzi także do wielkiego uproszczenia w rozumieniu niegrzeczności jako „braku grzeczności” (np. SJP red. Szymczak, cytowany przez B. Boniecką, str. 44). Stąd niektórzy autorzy, zajmujący się tym problemem, poprzestają na krótkim określeniu norm grzecznościowych oraz na wyliczaniu sposobów ich łamania – tak się dzieje w przypadku niegrzeczności użytkowników CB-radia (V. Jaros, str. 145–168) lub w komentarzach internetowych (M. Dawidziak-Kładoczna, str. 131–144; M. Rybczyńska, str. 226–238). To zbyt uproszczone podejście w specyficznych sytuacjach komunikacyjnych (np. w większości przykładów „męskiej” agresji rytualnej i ludycznej u V. Jaros, str. 153–157) nie potrafi rozpoznać i wyjaśnić solidaryzującego efektu niegrzeczności pozorowanej (ang. *mock impoliteness*, cf. Leech 1983, 144; Culpeper 2011, 207–215), wzmiankowanej chociażby w przypisie do pracy J. Senderskiej (str. 240, przyp. 1).

Argumenty przemawiające za skalarnością i niebinarnością pojęć grzeczności i niegrzeczności przewijają się przecież w wielu miejscach zbioru. Świadczą o niej chociażby przejrzyste opisyane przez M. Łozińskiego formy „pozornie grzeczne zbędne” i „pozornie grzeczne niedostateczne” (str. 83–85). Wśród zebranych prac częściej napotykać jednak sądy intuicyjne i nieprecyzyjne. Na ich podstawie, na przykład, V. Jaros (s. 165) dochodzi do enigmatycznych wniosków, że „można mówić o niegrzeczności emocjonalnej i niegrzeczności «na chłodno», niegrzeczności manifestowanej i niegrzeczności nieświadomej”. Co więcej, czytelnika zbioru, który przywykł w niektórych z wyżej wspomnianych prac do traktowania niegrzeczności jako braku grzeczności (ewentualnie „łamania reguł grzecznościowych”, np. str. 133), mogą w zakłopotanie wprowadzić słowa G. Sawickiej (s. 126), kończącej swoją słownikowe badanie obszaru aksjologicznego (nie)grzeczności – trafnym w zasadzie – stwierdzeniem, że „pojęcia *grzeczności* i *niegrzeczności* stoją z jednej strony wobec siebie w opozycji, z drugiej zaś w niektórych zakresach są komplementarne”. Wnioski te należałoby jednak odczytywać w kontekście tzw. postmodernistycznej teorii (nie)grzeczności, wzmiankowanej, choć z inną intencją, na marginesie artykułu I. Benenowskiej (str. 312, przyp. 2). To nowsze podejście, wykształcone na fali krytyki Brown i Levinsona (1987), uznaje (nie)grzeczność za zjawisko wynurzające się (ang. *emergent*) w trakcie interakcji i podlegające nieustannej (re)ewaluacji (zob. Watts 2003, 8–9). Co ciekawe, do takiego samego wniosku doszła samodzielnie A. Rosińska-Mamej (str. 115), kiedy, analizując przejawy niegrzeczności pozorowej w bardzo specyficznych relacjach intymnych, wysunęła następującą konkluzję:

„Rzeczywistą wartość zastosowanych wyrażen językowych można odkryć dzięki analizie czynników pragmatycznych składających się na konsytuację [...], a także dzięki analizie kontekstu”.

Krótko mówiąc, pewnych (metodologicznych) problemów lub wprost błędów we wnioskowaniu poszczególnych autorów dałoby się uniknąć poprzez pełniejsze udokumentowanie badań i wierniejsze wykorzystanie bibliografii. Przeciętnemu czytelnikowi poszczególnych artykułów natomiast lekturę ułatwiłby rozwinięty wstęp teoretyczny. Bez niego przedziera się przez poszczególne artykuły, zmuszony zdać się na intuicyjne (i potoczne) rozumienie (nie)grzeczności, dopóki nie natrafi na bardziej „nasycone” naukowo wprowadzenia metodologiczne (M. Łaziński, str. 80–83; R. Makarewicz, str. 198–200; J. Senderska, str. 239–240; I. Benenowska, str. 295–297).

Jeśli chodzi o podział materiału, czasami wydaje się dokonany według kryteriów raczej arbitralnych, choć przy takiej rozpiętości tematycznej było to nie do uniknięcia. W pierwszej części wyodrębnionej przez redaktorki można znaleźć artykuły dotyczące „Wyrażania i wartościowania” (nie)grzeczności, choć wiele z nich równie dobrze pasowałyby do części drugiej poświęconej „Sytuacjom komunikacyjnym”. Z pewnością w bliskiej zależności pozostają prace związane z pedagogiką i językiem dzieci (B. Boniecka, A. Gałczyńska). Dużą grupę stanowią analizy interakcji niebezpośredniej lub *quasi*-bezpośredniej (zob. rozważania A. Kapuścińskiej, ss. 173–174) za pośrednictwem Internetu: sekcji komentarzy (M. Dawidziak-Kładoczna, M. Rybczyńska, A.A. Niekrewicz), czatów (A. Kapuścińska) i forów (J. Senderska). Do najczęstszych wniosków tego podzbioru należy opis zjawiska demokratyzacji form grzecznościowych i zaostrzenie się postaw konfliktowych, a co za tym idzie, większego udziału niegrzeczności w przestrzeni komunikacyjnej (por. I. Benenowska, s. 326–328).

Sama niegrzeczność, co można wywnioskować z moich wcześniejszych uwag, jest dominantą tematyczną całego zbioru, co akurat pokrywa się ze swoistym „dowartościowaniem” tego zagadnienia w nowszej literaturze przedmiotu (np. Bousfield & Locher 2008, Culpeper 2011) po okresie początkowej przewagi grzeczności w dyskursie naukowym. Oprócz już wymienionych rozdziałów o niegrzeczności pisze się w kontekście cech prozodycznych w konwersacji (J. Bloch), kontaktów bezpośrednich na terenach wiejskich wykorzystujących gwarę (K. Sikora), w relacjach międzykulturowych (J. Perlin) komunikacji radiowej w obrębie społeczności kierowców (V. Jaros) oraz debaty politycznej w Sejmie (A. Majkowska). Jeden z artykułów (J. Smół), jak już wspominaliśmy, zajmuje się językiem publicystycznym, ale utrwalającym sądy na temat zachowań niegrzecznych, wyrażane przez mówiących danego pokolenia. W tym

miejscu można także wymienić prace próbujące zdefiniować zjawisko grzeczności i niegrzeczności w ujęciu aksjologicznym (G. Sawicka) lub opisać ich pogranicza i punkty stykowe (A. Rosińska-Mamej). Pewnej dominanty tematycznej można także doszukiwać się w pracach poświęconych systemowi adresatywnemu (M. Łaziński, A. Niekrewicz, K. Sikora, J. Żurawska-Chaszczevska). Najprostszym wyróżnikiem zebranego materiału jest literacki charakter korpusu, chociaż tutaj także dostrzeżemy pewne różnice podejścia badawczego podyktowane gatunkiem: zbiorem listów (I. Benenowska), felietonem politycznym (I. Benenowska) oraz powieścią (J. Żurawska-Chaszczevska).

W tej ostatniej grupie tekstów pojawia się ciekawe zjawisko związane ze złożonością układu nadawczo-odbiorczego w przypadku komunikatu literackiego. I. Benenowska, opisując językowe wykładniki niegrzeczności „stosowan[e] przez Waldemara Łysiaka w opisie sylwetki Lecha Wałęsy” (str. 312 – chodzi o tekst „Mit tytana Nikodema W.” ze zbioru *Mitologia świata bez klamek*), analizuje jednocześnie bardzo rzadko pojawiające się w badaniach zjawisko (nie)grzeczności wobec osób trzecich, nieuczestniczących bezpośrednio w sytuacji komunikacyjnej (ang. *third-person politeness*). Na ten aspekt interakcji zwrócił ostatnio uwagę Leech (2014, 18–20), podnosząc kwestię „transakcji” grzecznościowych odbywających się (niejako wirtualnie) z osobą, która nie jest odbiorcą komunikatu. Taka specyfika badanego tekstu, który jest ostrą inwektywą polityczną na postać Wałęsy (pojawiającego się tekście Łysiaka w 3 os.), nie wybrzmiał jednak dostatecznie w artykule I. Benenowskiej i nie do końca wiadomo, jak badaczka interpretuje zaprojektowany w utworze układ komunikacyjny (Wałęsa jako czytelnik tekstu Łysiaka?). Miejscami pisze o Wałęsie jako o „partnerze” (rozmówcy?) Łysiaka, dochodząc do wniosku, że „duży dystans między uczestnikami aktu komunikacji nie złagodził ostrości słów” (s. 325). Na tej samej stronie jednak przechodzi do referencji 3-osobowej: „Odnosi się wrażenie, że nadawca reprezentuje wyłącznie negatywną ocenę wszystkiego, co dotyczy obiektu [scil. Wałęsy]”. Ten brak konsekwencji może więc świadczyć o niedostatecznym rozpoznaniu złożoności podjętego problemu, choć z pewnością sam temat zarządzania twarzą w komunikowaniu o osobach trzecich jest nowym i obiecującym kierunkiem rozwoju dalszych badań.

Pomimo wyżej sygnalizowanego zróżnicowania tematycznego, większość zebranych prac, jak zaznacza się we wstępie, „ma charakter materiałowy” (s. 7). Autorzy często ograniczają się do sporządzania list językowych wykładników (nie)grzeczności, klasyfikując je wedle różnych kryteriów: pragmatycznych (B. Boniecka, V. Jaros, A.A. Niekrewicz) lub formalnych (M. Dawidziak-Kładoczna, I. Benenowska, ss. 311–331, J. Żurawska-Chaszczevska). Takie tworzenie repozytorium dostępnych środków wyrażania (nie)

grzeczności jest oczywiście równie wartościowe naukowo, co próby redefiniowania poszczególnych elementów systemu i rozpoznawanie tendencji jego rozwoju historycznego (np. M. Łaziński, A. Rosińska-Mamej, K. Sikora). Przy całym szacunku do wiedzy i kompetencji naukowych poszczególnych autorów pewne zastrzeżenia może budzić ograniczenie się do omawiania anegdotycznych faktów językowych bez podawania ich źródeł w przypisie. Zarzut ten dotyczy przede wszystkim J. Perlina (ss. 93–99). Autor łączy wielką precyzję stosowanej terminologii językoznawczej z niemałą swadą wywodu językowo-kulturoznawczego, choć jego tekst zyskałby na rzetelności, gdyby w miejsce zbiorczego spisu bibliograficznego zastosować odniesienia do literatury przedmiotu w tekście, jak czynią to wszyscy pozostali badacze w zbiorze.

Pośród mniejszych uchybień technicznych nie można nie zauważyć słabej jakości angielskich streszczeń niektórych prac. Jeśli założeniem redaktorów i autorów zbioru jest rozpowszechnienie wyników zaprezentowanych badań w szerszym środowisku niepolskojęzycznym, proponowałbym przejrzeć abstrakty pod względem poprawności gramatycznej, które znacznie obniżają ich komunikatywność (np. kalka językowa *label language* jako „etykieta językowa” na s. 197; zob. także abstrakty na s. 66, 168 oraz błędny tekst na s. 43). Zamieszczone streszczenia ponadto wybierają niefortunne synonimy terminów przyjętych w literaturze fachowej, co może utrudnić czytelnikowi niepolskojęzycznemu (lub wyszukiwarce internetowej) właściwą identyfikację badanych zjawisk: np. *(dis)courtesy* zamiast *(im)politeness* (s. 168, 225, 290), *non-directness* zamiast *indirectness* (s. 209).

Jeśli mieć na względzie wszystkie powyższe uwagi krytyczne, trzeba przyznać, że *(Nie)grzeczność, interakcja, komunikacja* jest pozycją bardzo ważną dla podsumowania pewnych tematów i kierunków badawczych rozwijających się w polskich studiach socjopragmatycznych (np. polskie adresatywy). Jednocześnie widać pośród zebranych artykułów nowe wątki badawcze oraz dowody na postępy w adaptacji używanych dotychczas metod językoznawczych do materiałów związanych ze współczesnymi mediami oraz dynamicznie rozwijającymi się platformami komunikacyjnymi. Mimo to, większość zebranych tutaj wyników miałyby bardziej doniosły wpływ na rozwój dyscypliny, gdyby poszczególni autorzy przyłożyli większą wagę do stosowanych narzędzi i definicji lub nie ograniczali się do pośredniego przytaczania teorii bazowych. Wbrew wcześniejszym zastrzeżeniom jednak można z satysfakcją odnotować, że recenzowana praca zbiorowa, czytana uważnie jako całość, nadal pozwala dostrzec złożoność zjawiska *(nie)grzeczności* oraz rozpoznać w polskiej praktyce komunikacyjnej zarówno ich rodzimą specyfikę, jak i elementy zgoła uniwersalne.

Bibliografia

- Bousfield, Derek i Miriam A. Locher (red). 2008. *Impoliteness in Language, Studies on Its Interplay with Power in Theory and Practice*. Berlin: Mouton de Gruyter.
- Brown, Penelope i Stephen C. Levinson. 1987. *Politeness: Some universals in language usage*. Cambridge: Cambridge University Press (rozszerzona wersja artykułu z 1978).
- Culpeper, Jonathan. 2011. *Impoliteness. Using Language to Cause Offence*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Drabik, Barbara. 2010. *Językowe rytuały tworzenia więzi interpersonalnej*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Eelen, Gino. 2014. *A critique of politeness theory*. Manchester: St. Jerome Publishing.
- Goffman, Erving. 2006. *Rytuał interakcyjny* [oryg. ang. New York, 1967]. Przeł. Alina Szulżycka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grice, H. Paul. 1977. *Logika i konwersacja* [oryg. ang. Harvard, 1967]. Przeł. Jadwiga Wajszczuk, „Przegląd Humanistyczny” 6: 85–99.
- Lakoff, Robin. 1977. *What you can do with words: Politeness, pragmatics and performatives*. W *Proceedings of the Texas conference on performatives, presuppositions and implicatures*, pod redakcją Andy Rogers *et al.*, 79–106. Washington.
- Leech, Geoffrey N. 1983. *Principles of pragmatics*. New York: Routledge.
- Leech, Geoffrey N. 2014. *The pragmatics of politeness*. Oxford: Oxford University Press.
- Marcjanik, Małgorzata. 2002. *Polska grzeczność językowa*. Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego.
- Terkourafi, Marina. 2011. *From Politeness1 to Politeness2: Tracking norms of im/politeness across time and space*. „Journal of Politeness Research. Language, Behaviour, Culture” 7.2: 159–185.
- Tomiczek, Eugeniusz. 1992. *Z badań nad istotą grzeczności językowej*. „Język a kultura” 6: 15–25.
- Watts, Richard. J. 2003. *Politeness*. Cambridge: Cambridge University Press.